

Bartnicka, Kalina

"Jaki powinien być uniwersytet rosyjski?" : sprawy uniwersyteckie w świetle ankiety Ministerstwa Oświecenia Narodowego w 1849 r.

Rozprawy z Dziejów Oświaty 37, 91-117

1996

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



KALINA BARTNICKA

„JAKI POWINIEN BYĆ UNIWERSYTET ROSYJSKI?” — SPRAWY UNIWERSYTECKIE W ŚWIETLE ANKIETY MINISTERSTWA OŚWIECENIA NARODOWEGO W 1849 R.

Utworzenie pierwszych uniwersytetów w Rosji w XVIII: „akademickiego” uniwersytetu w Petersburgu w 1724 r. i uczelni moskiewskiej w 1755 r. — nie było wynikiem naturalnego rozwoju życia naukowego i szkolnictwa w Imperium. Było tworem na gruncie Rosji obcym; przeszczepem instytucji zachodnio-europejskiej, o tradycjach sięgających średniowiecza — w zupełnie do tego nie przygotowanym środowisku. Zadecydowały ambicje carów i myśl o unowocześnieniu Rosji, także pod względem szkolnictwa i nauki. Z Zachodu sprowadzeni zostali uczeni i ich młodszy współpracownicy, wzory i programy. W późniejszych latach szukano na Zachodzie sugestii, porad a nawet akceptacji gdy przeprowadzane były zmiany lub reformy uniwersyteckie. W oczach zaś polityków konserwatywnych, ksenofobicznie nastawionych do wszystkiego co zagraniczne, ta zachodnia proveniencja powodowała najczęściej niechęci i wzbudzała podejrliwość. Ataki na uniwersytety, głównie z tego powodu, prowadziły nawet do koncepcji likwidacji uczelni, zwłaszcza w pierwszej połowie XIX w.

Aby uniwersytety mogły egzystować, oprócz funduszy, profesorów, programów, zbiorów naukowych i bibliotek — konieczni byli studenci. Wobec braku szkół średnich ogólnokształcących pierwszych studentów dostarczyły seminaria duchowne (17 pozyskał w ten sposób w ciągu krótkiego swego żywota „akademicki” Uniwersytet Petersburski, 100 — Uniwersytet Moskiewski¹). Jednocześnie, razem z powołaniem uczelni, tworzone przy nich gimnazja: jedno w Petersburgu, dwa (dla szlachty i dla mieszczan) w Moskwie; bardzo szybko też — na wniosek Uniwersytetu Moskiewskiego — utworzono jeszcze jedno gimnazjum, w Kazaniu².

Elita społeczeństwa rosyjskiego w XVIII w. i w pierwszych dziesiątkach lat wieku XIX nie odczuwała potrzeby kształcenia synów w rodzimych uczelniach

¹ Ju.H. Kopielewicz, *Peterburg — center nauki dorewolucyjnojj Rossii*, [w:] *Oczerki istorii organizacii nauki w Leningradie, 1703–1977*, pod red. B.D. Lebina, Leningrad 1980, s. 18–19; S. Truchim, *Współpraca polsko-rosyjska nad organizacją szkolnictwa rosyjskiego w początkach XIX wieku*, Łódź 1960, s. 2.

² Ju.H. Kopielewicz, *Ibidem.*, s. 14; S. Truchim, *Ibidem.*, s. 7–8.

typu uniwersyteckiego. Przywileje społeczne i awanse w służbie państwowej, cywilnej i wojskowej, zapewniało pochodzenie szlacheckie. Potrzebne wykształcenie zdobywała młodzież bądź przez naukę domową bądź w elitarnych szkołach wojskowych i korpusach kadetów lub paziów. Najambitniejsi wyjeżdżali na studia zagraniczne. Praca naukowa długo nie dawała wysokiej pozycji społecznej ani wyższego miejsca w tabeli rang³.

Aby zapewnić ławy gimnazjalne i uniwersyteckie carowie dopuszczali i zachęcali do nauki i studiów młodzież nie szlachecką. Najubożsi otrzymywali pomoc finansową pokrywającą koszty utrzymania i kształcenia. Aleksander I, w *Tymczasowych przepisach oświecenia publicznego*, 24 stycznia 1803 r., otworzył szerzej możliwości nobilitacji dla absolwentów uniwersytetów. Same uniwersytety w hierarchii urzędniczej zrównał z kolegiami, a absolwentom zapewnił określone stopnie w służbie cywilnej.

W *Tabeli o rangach* Piotra I, z 1722 r., uzyskanie 14 rangi (tj. stopnia) zapewniało uzyskanie osobistego szlachectwa, a rangi 8 — dziedzicznego⁴. Aleksander I w *Tymczasowych przepisach* stanowił, iż absolwenci uniwersytetu, tzw. studenci rzeczywiści, tj. po zaliczeniu pełnego kursu studiów, uzyskują prawo wstępowania na służbę w stopniu 14. Ci, którzy — po odpowiednich egzaminach uzyskują stopień naukowy kandydata — mają prawo do stopnia w hierarchii urzędniczej — 12, magistrowie — 9. Szlachectwo osobiste dzięki przyznanym przywilejom odpowiednich rang uzyskiwali także nauczyciele szkół powiatowych (ranga 12), młodsi nauczyciele gimnazjów (ranga 10) i starsi nauczyciele gimnazjów (ranga 9). Szlachectwo dziedziczne uzyskiwali ci, którzy uzyskali stopień naukowy doktora (ranga 8), a także adiunkci uniwersytetu; profesorowie otrzymywali rangę 7, a rektorzy, na czas pełnienia obowiązków — 5⁵.

³ „Prawie wszyscy rosyjski adiunkci (tzn. pomocnicy sprowadzonych z zagranicy uczonych, których zadaniem było m.in. przygotowywać się do pracy naukowej i zarazem nauczać w gimnazjum) a nawet rosyjscy akademicy w XVIII w. pochodzili z rodzin raznoczyńców, byli dziećmi drobnych czynowników, duchownych i wojskowych”; Ju.H. K o p i e l e w i c z, *op.cit.*, s. 18 (tłum. moje K.B.; S. T r u c h i m, *op.cit.*, s. 5–7).

⁴ *Tymczasowe przepisy oświecenia publicznego*, tekst rosyjski — m.in. w: *Sbornik materiałów dla historii proświeszczenia w Rosji*, t. II, Petersburg, s. 139–147; tekst polski — S. T r u c h i m, *op.cit.*, s. 128–134. O rangach stanowi p. 26 rozdziału I, o zrównaniu uniwersytetów w hierarchii urzędowej z kolegiami — p. 29 rozdziału I. Tabela o rangach — por. L. B a z y l o w, *Historia Rosji*, Wrocław 1969, s. 178–179; „Tabela o rangach”, hasło [w:] *Sowietskaja Istorieczeskaja Encyklopedija*, t. 14, Moskwa 1973, szp. 15–16: zestawienie czynów i tytułów w służbie cywilnej i wojskowej oraz dworskiej, w historycznym rozwoju — por. *Sowietskaja Istorieczeskaja Encyklopedija*, t. 16, Moskwa 1976, szp. 52–58.

⁵ *Tymczasowe przepisy*, r. I, p. 26–27, wg S. T r u c h i m, *op.cit.*, s. 131: uprawnienia do rang absolwentów uniwersytetów i nauczycieli; *op.cit.*, r. I, p. 16 — uprawnienia do rang profesorów i rektorów.

Możliwość uzyskania pomocy finansowej na czas nauki a przede wszystkim możliwość awansu społecznego, czyniła uniwersytety atrakcyjnymi dla młodzieży niższych stanów. Dopuszczanie ich jednak do studiów obniżało prestiż uczelni w środowiskach szlacheckich. Szlachta tym bardziej starała się utrzymać ekskluzywny charakter tych szkół, do których tradycyjnie wysyłała swoje dzieci.

Przemiany edukacyjne drugiej połowy XVIII w. doprowadziły do utworzenia rodzimego kręgu potencjalnych kandydatów na studia. Oprócz uczniów seminariów i akademii duchownych (w końcu wieku były akademie w Moskwie, Kijowie, Petersburgu i Kazaniu) szybko przyrastała liczba uczniów gimnazjów: w 1760 r. było ich około 100, w 1787 — około 1000⁶. Aleksander I zamierzał doprowadzić do takiej sytuacji, aby wszyscy urzędnicy w służbie państwowej — tam gdzie wymagane byłoby wykształcenie — byli absolwentami prywatnych lub państwowych szkół. Aby przyciągnąć szlachtę deklarowano postanowienia o przyspieszaniu tempa kariery urzędniczej (tj. wspinania się po stopniach rang) tym spośród szlachty, którzy będą posiadali dyplomy uniwersyteckie⁷. Można powiedzieć, że tym elementem rzeczywistości uniwersyteckiej, który najpierw został unarodowiony była właśnie młodzież studencka. Tym silniej rysował się konflikt cudzoziemskości i rosyjskości w uczelniach. Zwłaszcza, gdy wskutek reform Aleksandra I, rozszerzyła się sieć uniwersytecka w Rosji.

Ustawy z lat 1803 i 1804 dały uniwersytetom podstawy finansowo-prawne, uregulowały relacje pomiędzy poszczególnymi ogniwami szkolnymi tworząc organizację hierarchiczną na wzór struktury szkolnej Komisji Edukacji Narodowej. Struktura ta i zakres swobód akademickich były nadal kopiowane z wzorów zagranicznych. Dwa silne uniwersytety w Wilnie i Dorpacie były uczelniami nierosyjskimi, a nowozakładane uniwersytety w Dorpacie i Charkowie zmuszone były ściągać cudzoziemców aby obsadzić utworzone katedry. Cudzoziemscy profesorowie nie znali języka i kultury rosyjskiej, nie wzbudzali zaufania władz, więc poddawano ich nadzorowi gubernatorów cywilnych i wojskowych, co podrywało i ich osobisty prestiż i prestiż samych uniwersytetów. Sprawa ta wywołała niejedną dyskusję, w miarę narastania fali reakcji politycznej i ideologicznej, w petersburskich kręgach dworskich, po wojnach napoleońskich.

Ustawom uniwersyteckim, i w ogóle szkolnym, Aleksandra I wytykano niezgodność z duchem i tradycją rosyjską. Programy kształcenia krytykowano za nieprzystawalność do potrzeb społeczeństwa rosyjskiego. Obskuranci krytykowali te programy za liberalizm i wieszczyli ich zgubny wpływ na młodzież. Profesorom cudzoziemskim zarzucano interesowność, nieumiejętność wzbudzania szacunku dla siebie i dla uniwersytetów, brak pożytku z ich pracy dla

⁶ S. Truchim, *op.cit.*, s. 8, 21–22.

⁷ *Tymczasowe przepisy* (*op.cit.*, s. 131), r. I, p. 24: zapowiedź, iż po pięciu latach od wprowadzenia tego zarządzenia objęcie urzędu wymagającego wykształcenia będzie możliwe tylko dla absolwentów szkół publicznych lub prywatnych.

młodzieży rosyjskiej⁸. Splatało się to z ogólnym antyliberalnym, antyosiwieceniowym i antyuniwersyteckim nurtem w kręgach władzy w krajach Świętego Przymierza⁹.

⁸ Por. RGIA, St. Petersburg, f. 733 op. 1 d. 655, k. 7–13: kopia memoriału wystosowanego w 1827 r. przez profesora Uniwersytetu Dorpackiego Geoga Fryderyka Parrota, do cara Mikołaja I, w sprawie konieczności wykształcenia rodzimej kadry profesorskiej dla uniwersytetów rosyjskich *Mémoire sur les universités de l'intérieur de la Russie*. Parrot stwierdza (*op.cit.*, k. 7): „Po raz drugi nadszedł moment, aby zadecydować w sprawie, czy wewnątrz Rosji będą uniwersytety narodowe czy nie. To wielkie zagadnienie było postawione i zadecydowane w 1803 r. za Monarchy godnego uwielbienia, dla którego największą rozkoszą było szczęście i oświecenie jego ludu. Sprawa rozwiązana została negatywnie nie z chęci tego wielkiego Książęcia lub jego doradców, ale przez sposób przygotowania urządzenia ogólnego i statutów szczegółowych dla uniwersytetów w Moskwie, Wilnie, Dorpacie, Charkowie i Kazaniu. Ponieważ zapomniano o dostosowaniu tych instytucji do nacji, dla której je utworzono, Rosja stale zdumiewa się widząc, że wewnątrz kraju są tylko widma uniwersytetów, nie tyle ośrodki oświecenia co raczej groby instrukcji publicznej” (tłum. moje — K.B.). Piszcie dalej Parrot, że tylko uniwersytety w gruncie rzeczy obce, jak uczelnie w Wilnie, Dorpacie lub przejętym od Szwedów Abo są tym, czym być powinny, gdyż ich profesorowie wykładają w języku ojczystym, który jest też językiem ojczystym studentów. Mieszanina cudzoziemców w radach profesorskich w uniwersytetach wewnątrz Rosji powoduje ich rywalizacje, brak ducha korpusu, brak prawdziwego oddania się swej pracy. Ci, którzy mówią w obcym języku nie są przez studentów rozumiani, ci zaś, którzy próbują wykładać po rosyjsku — narażają się na śmieszność, nie są w stanie zainteresować słuchaczy, obniżają przez to swój prestiż i prestiż uczelni. „Gubernatorzy prowincjonalni, pisze dalej autor (k. 8), ośmielają się wbrew prawu ustalonemu przez Imperatora Aleksandra, pod pretekstem porządku ogólnego, mieszać się w sprawy uniwersytetów, i nawet aresztować profesorów (...) Są nawet kuratorzy (można wymienić dwóch) (chodzi oczywiście o Magnickiego i Runicza — K.B.), którzy obowiązani są być aniołami stróżami uniwersytetów, a są ich biczem bożym; powaga korpusu zdeptana przez jego własnych członków nie ma wsparcia aby przeciwstawić się głupstwu lub złośliwości”, a co gorsze i bardziej destrukcyjne — nie mają uniwersytety zaufania w narodzie. Każdy naród, dodaje Parrot „ma prawo i potrzebę być tak oświecany jak i rządzony przez rodaków” (por.: K. Bartnicka, *Instytut profesorski w Dorpacie — instytucja kształcąca profesorów dla rosyjskich uniwersytetów na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XIX w.*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, 1991/3; na temat kadry profesorskiej — *op.cit.*, s. 17; o Uniwersytecie Charkowskim: L. Janowski, *Uniwersytet Charkowski w początkach swego istnienia (1805–1820)*, Kraków 1911.

⁹ Por. D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich, 1803–1832*, T. I: *Uniwersytet Wileński*, Rzym-Lublin 1991, s. 25–28; por. S(turda) Aleksander, *Mémoire sur l'état actuel de l'Allemagne par (...)*, Paris 1818, s. 43–46: Atak na przywileje akademickie, wyłączenie świata akademickiego spod władzy policji miejskiej, postulat wprowadzenia rygorystycznie egzekwowanych sztywnych programów kształcenia dla każdego zawodu, wprowadzenie zróżnicowanych kursów studiów dla własnych obywateli i dla cudzoziemców, postulat odebrania zgromadzeniem profesorskim prawa powoływania profesorów na wakujące katedry, gdyż zdaniem autora decyzja powinna należeć do rządu. Sturda podkreśla, iż rządy powinny w uniwersytetach widzieć nie jedynie „wehikuł finansowy”, ale instytucję społeczną, która może albo być fundamentem szczęścia ludu albo przyczyną zaburzeń. Reforma edukacji powinna iść wparze z ograniczeniem wolności prasy i publikacji, etc. Klemens Metternich, sprawca słynnych uchwał karlsbadzkich, skierowanych przeciwko uniwersytetom niemieckim, w *memoriale Professions de foi du Prince Metternich à Sa Majesté Impériale de Toutes les Russies*, CGADA, Moskwa, f. 5, j. chr. 15, k. 231–255 (por. *Mémoires. Documents et écrits divers laissés par le Prince de Metternich Chancelier de Cour et d'Etat. Publ. par son fils le prince Richard de Metternich, Classés*

W latach dwudziestych XIX w. inicjatorem i propagatorem skrajnie represyjnych środków przeciwko uniwersytetom rosyjskim — aż do propozycji ich zlikwidowania — był Michał Magnicki, kurator Kazańskiego Okręgu Szkolnego w latach 1819–1826. Jego ścisłym sprzymierzeńcem był Dymitr Runicz, kurator Petersburskiego Okręgu Szkolnego w latach 1821–1826 (po Sergiuszu Uwarowie, do którego usunięcia ze stanowiska walczył się zresztą przyczynił). Michał Magnicki, kiedy nie została zatwierdzona przez władzę carską koncepcja likwidacji Uniwersytetu Kazańskiego, przeprowadził jego reorganizację. Jej wytyczne zawarł w słynnej instrukcji dla dyrektora Uniwersytetu Kazańskiego. Stwierdzała, że warunkiem istnienia uniwersytetu jest aby uczelnia służyła interesom rządu; celem edukacyjnym jest zakorzenienie uległości wśród młodzieży; jedyną dopuszczalną filozofią a zarazem podstawą ideologiczną kształcenia mają być Pismo Święte i religia. Co bardziej niezależni profesoria Uniwersytetu Kazańskiego zostali usunięci, a dyscyplina i nadzór nad studentami i profesorami zorganizowane na wzór policyjny. Runicz przeprowadził czystkę wśród profesorów niedawno (1819 r.) utworzonego ponownie

et réunis par M.A. de Klinkowstroem. Deuxième partie (...), t. III, Paris 1881, s. 426–445) snuje rozważania o zagrożeniach dla dobra państw i społeczeństw płynących ze zbytnej wolności, oraz o konieczności stabilizowania przez rządy sytuacji prawnej i porządku w państwach, w oparciu o religiję i autorytet władzy. W innym piśmie do Aleksandra I (CGADA, Moskwa, f. 5, j. chr. 215, k. 185–201): *Mémoire sur la nécessité et sur les moyens de réprimer de l'abus de la presse en Allemagne*, wyjaśniając i informując cara o przyczynach i realizacji uchwał karlsbadzkich z 1819 r. mówi o Komisji Śledczej, która ma zapobiegać rozwijaniu się „intryg” rewolucyjnych w Niemczech i nadzorować uniwersytety „których reżim wewnętrzny, pozostawiono ludziom oślepienym przez majaczenia Wieku, zamiast wypełniać podstawowe obowiązki, zajmuje się tylko formowaniem bojowników i zaopatrywaniem armii wrogów spokoju”. Konserwatywny filozof i pisarz francuski hrabia Józef de Maistre, poseł sardyński w Petersburgu (mający ogromne wpływy, zwłaszcza na poprzednika ministra Golicyna, Aleksieja Kiryłowicza Razumowskiego) wg słów A.J. Czartoryskiego uważał, że każdy naród powinien otrzymywać takie oświecenie „jakiego ten żąda i bez żadnego sztucznego bodźca przyswoić potrafi (...), smutne są następstwa wychowania publicznego — nie będącego w równowadze z usposobieniem, potrzebami i dążeniami krajowymi”. (Adam Jerzy Czartoryski, *Pamiętniki i memoriały polityczne 1776–1809*, wybrał, opracował, wstępem i przypisami opatrzył J. Skowronek, Warszawa 1986, s. 673–674). Zauważa Czartoryski, że chociaż de Maistre nie przyganiał specjalnie Uniwersytetowi Wileńskiemu, ale „nie życzy cesarzowi Aleksandrowi podobnego systemu w całej Rosji zaprowadzać”. Literackim odbiciem i przykładem oddziaływania rozmaitych opinii obcych wpływających na poglądy konserwatystów rosyjskich może być mowa profesora historii i literatury spacyfikowanego przez Magnickiego Uniwersytetu Petersburskiego, M. Gurowa, wygłoszona 28 lutego 1823 r. (M. de Guroff, *De la direction donnée à l'enseignement dans les universités. Discours prononcé le 28 Février 1823, dans l'assemblée solennelle de l'Université Imperiale de Saint-Petersbourg, tenue extraordinairement à la fin de cinq années du cours d'études par...*): obowiązkiem uniwersytetów jest odrzucenie tego co niebezpieczne w nowoczesnej filozofii, wypalenie fałszywych pryncypiów. Absolwenci powinni zostać gruntownie impregnowani przeciwko zwodniczym doktrynom. Studia powinny być zgodne z zasadami dogmatów religijnych, gdyż pomiędzy kształceniem religijnym i umysłowym jest pełna zgodność. Dotyczy to także nauk fizycznych, a historia świadczy o błędności doktryn demokratycznych, etc. etc.

Uniwersytetu Petersburskiego¹⁰. Działalność Runicza i Magnickiego stała się przyzwyczajeniem do podjęcia szeroko zakrojonych prac nad reformą szkół i uniwersytetów w Rosji. Przez kilka lat obydwoj mieli duże wpływy w Ministerstwie Oświecenia.

Aleksander I, pod koniec swego życia, był jak się wydaje zdecydowany odstąpić od liberalnych koncepcji uniwersytetu, które przyświecały jego reformom z początku wieku. Dwaj ostatni ministrowie oświecenia za panowania Aleksandra to Aleksander Golicyn (1817–1824) i Aleksander Szyszkow (1824–1828). Patronowali radykalnemu zwrotowi w szkolnictwie ku klerykalizacji i nacjonalizmowi oraz zawężaniu programów poszczególnych szczebli szkolnych do wąsko pojętych potrzeb stanowych. Brutalniej zarysowało się to w czasach Golicyna, kiedy najczęściej do powiedzenia mieli ludzie pokroju M. Magnickiego: dokonano wtedy największych czystek wśród profesury uniwersyteckiej, łamano obowiązujące przepisy dotyczące swobód akademickich, zastosowano policyjne metody nadzoru i nad studentami i nad profesorami. Odczuły to i rdzennie rosyjskie uczelnie i polski uniwersytet w Wilnie. Szyszkow, który był nie mniej konserwatywny w sprawach ideologiczno-programowego kierunku wychowania i kształcenia — a także nadawania im ściśle stanowego charakteru — był oględniejszy w sprawach policyjnych metod nadzoru nad profesorami i brutalnej ingerencji kuratorów i władz cywilnych w sprawy akademickie¹¹.

Od początku lat 20-tych XIX w. wyraźne są kroki ku przeprowadzeniu zmian w szkolnictwie, ku reformom. W przygotowaniach do reform podjętych jeszcze za życia Aleksandra I był bardzo aktywny Magnicki. Jego memoriały przedkładane Ministrowi oświecenia były rozsyłane kuratorom uniwersytetów do wykorzystywania w podległych im okręgach szkolnych. Żądano przekazywania do Petersburga uwag i opinii na temat słuszności i zastosowalności memoriałów do warunków miejscowych. Na przykład, wiosną 1821 r. rozesłane zostało pismo M. Magnickiego, w którym to piśmie kurator kazański poddawał analizie stan podległego mu okręgu szkolnego. Stwierdzał, że aktualnie obowiązujący system szkolny jest bardzo kosztowny i nieefektywny a nie odpowiada

¹⁰ D. Beauvois, *op.cit.*, s. 355; *Sowietskaja Istoriceszkaja Enciklopedija*, red. E.M. Żukow, t. 8, Moskwa 1965, szp. 889 (hasło: Magnickij Michaił Leontiewicz); t. 12, szp. 31 (hasło: Runicz, Dmitrij Pawłowicz); J. Michalski, *Warunki rozwoju nauki polskiej*, [w:] *Historia Nauki polskiej*, pod red. B. Suchodolskiego, t. III, Wrocław 1977, s. 55–56; S.W. Roźdiestwienski, *Istoriceskij obzor diejatielnosti Ministerstwa Narodnego Proswieszczenija, 1802–1902*, Peterbourg 1902, rozdz. III.

¹¹ S.W. Roźdiestwienski, *op.cit.*, s. 165–167, 176–178; D. Beauvois, *op.cit.*, s. 27–29. Szyszkow, jako minister, 11 listopada 1824, stwierdzając konieczność wypracowania zasad, na których oparte zostanie funkcjonowanie systemu szkolnego, określił, że mają się zasadzać „na czystocie wiery, na wierności i dołgie k Gosudariu i Otieczestwu, na spokojności, polzie i prijatnostjach obszczęztia” (S.W. Roźdiestwienski, *op.cit.*, s. 176).

potrzebom żadnego ze stanów społeczeństwa rosyjskiego programami nauczania i strukturą organizacyjną; nie jest więc przez nikogo akceptowany¹². „Ustawa instytutów szkolnych — pisał — jest mało zgodna z obecnym duchem Ministerstwa Oświecenia i w wielu punktach sprzeczna z nim”, powinna więc być zrewidowana¹³. Magnicki wszedł do powołanego przez Szyszkowa komitetu, który miał dokonać analizy aktualnego systemu szkolnego i przygotować jego reformę. Chociaż sprawy uniwersyteckie powierzono do zrewidowania odrębnemu komitetowi, Magnicki stale starał się ingerować także w zagadnienia uniwersytetów; przygotował nawet projekt ustaw uniwersyteckich (nie zaakceptowany, i wycofany „do ponownego przejrzenia” przez jego autora¹⁴). Usiłował doprowadzić do usunięcia wykładów filozofii z programów kształcenia¹⁵.

Sprawami reformy systemu edukacyjnego był zainteresowany osobiście Mikołaj I. W manifestie ogłaszającym wyrok w procesie dekabrystów 13 lipca 1826 r. krytycznie wyraził się o aktualnym systemie wychowawczym, który winił o sprzyjanie „prazdnosti uma” i samowoli intelektualnej, produkowanie ludzi niedouczonej, bez zasad, nieodpowiedzialnych marzycieli¹⁶. Powołany już 14 maja 1826 r. przez cara nowy Komitet Ustrojstwa Uczebnych Zawiedienij (dalej

¹² Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie (dalej LVIA), f. 721, op. 1, d. 270: Kopia przedstawienia kuratora Kazańskiego Okręgu Szkolnego do Ministerstwa Spraw Duchownych i Oświecenia Narodowego, 2 kwietnia 1821, Nr 419 (ros.), przesłana za pośrednictwem kuratora A.J. Czartoryskiego Uniwersytetowi Wileńskiemu z poleceniem ustosunkowania się i wyrażenia opinii. Czartoryski skierował pismo do komitetu uniwersyteckiego, który przygotowywał projekt reform Uniwersytetu i jego szkół; ponieważ potem następowały rozmaite zmiany w składzie komitetu, na stanowiskach rektora i kuratora sprawa ciągnęła się do 1825 r., mimo ponagieł ze strony Ministerstwa.

¹³ LVIA, f. 721, op. 1, d. 270, k. 12v; punkt 4 przedstawienia M. Magnickiego do Ministerstwa, z 2 kwietnia 1821 r.

¹⁴ S.W. Roźdiestwienskij, *op.cit.*, s. 176–177; wydaje się, że Szyszkow nie akceptował Magnickiego, który mimo to w latach 1825–1826 brał udział w pracach Głównego Rządu Szkół, którego był członkiem z urzędu jako kurator, w jednym z komitetów przygotowujących reformę. Krytyka działalności Okręgu Szkolnego Petersburskiego (w czasach działalności tam Uwarowa) nie zyskała poparcia Szyszkowa. Podobnie jak przygotowany przez Magnickiego projekt ustaw uniwersyteckich.

¹⁵ Szyszkow jako minister przesłał pismem z 18 sierpnia 1825 do Uniwersytetu Wileńskiego memoriał Magnickiego o *wrednym prepodawaniu filozofskich nauk*. Był to również rezultat przygotowań podjętych przez Aleksandra I do zmian programów kształcenia na uniwersytetach. Aleksander wysłał Jana Laval na Zachód Europy, zwłaszcza do Francji, aby zbadał sprawy wykładu filozofii na wyższych uczelniach. W zbiorach Litewskiego Archiwum Państwowego w Wilnie znajduje się odpis memoriału Magnickiego (f. 721, op. 1, j. chr. 271), który był zwolennikiem absolutnego wyłączenia wykładu filozofii z kursów uniwersyteckich. Odpowiadający na memoriał Nowosilcow był zdania, że wykład ten należy pozostawić, ale w karykaturalnie okrojonym zakresie: por. D. Beauvois, *op.cit.*, s. 27; o Lavalu, który nawet mianowany był po A.J. Czartoryskim kuratorem Uniwersytetu Wileńskiego, chociaż ostatecznie urzędu nie objął — por.: J. Bieliński, *Uniwersytet Wileński (1579–1831)*, Kraków 1899–1900, t. III, s. 545.

¹⁶ S.W. Roźdiestwienskij, *op.cit.*, s. 178–179.

KUUZ) miał dokonać całkowitej przebudowy systemu szkolnego Rosji. Szefem Komitetu został Szyszkow, a jego pierwszymi członkami Karl Lieven, Michał Speranskij, Jakow Lamberg, Sergiusz Uwarow, Andrej Sztorch, Aleksiej i Wasilij Pierowscy, Siergiusz Strogonow¹⁷. Uzupełniono wkrótce skład KUUZ o osobę Płatona Szirińskiego-Szichmatowa, który został sekretarzem Komitetu. Charakterystycznym jest pominięcie w składzie Komitetu najbardziej obskurantycznych przedstawicieli rosyjskiego konserwatyzmu i wprowadzenie ludzi wykształconych, rozumiejących specyfikę życia akademickiego, skłonnych pozostawiać profesurze pewien zakres autonomii naukowej, i niechętnych brutalnym ingerencjom kuratorów oraz urzędników cywilnych w sprawy powoływania na katedry i usuwania profesorów.

Komitet Ustrojstwa Uczebnych Zawiedienij istniał formalnie 24 lata. Opracowywał i rozpatrywał projekty i opinie dotyczące spraw szkolnych na wszystkich poziomach edukacji, oraz przygotowywał projekty ustaw i postanowień. Działał pod bezpośrednim nadzorem Mikołaja I¹⁸. Car ustosunkowywał się do prac Komitetu czyniąc swoje uwagi oraz zaznaczając akceptację na marginesach dostarczanych mu wypisów z protokołów oraz na tekstach projektów ustaw i rozporządzeń. Sprawy oceny podręczników i pomocy naukowych powierzone zostały ocenie osobnego komitetu złożonego z profesorów i akademików, działającego zawsze pod kierownictwem któregoś z członków KUUZ.

Komitet odbył 139 posiedzeń, najpierw opracowując ustawy dla szkół średnich i niższych oraz porządkując sprawy sieci szkolnej, potem już bliżej zajął się szkołami wyższymi. Rezultatem były *Ogólna ustawa gimnazjów, szkół powiatowych i parafialnych podporządkowanych uniwersytetom Sankt-Petersburskiemu, Moskiewskiemu, Charkowskiemu i Kazańskiemu* zatwierdzona przez Mikołaja I 8 grudnia 1828 r. oraz *Ogólna ustawa dla rosyjskich uniwersytetów*, która uzyskała sankcję cara 26 lipca 1835 r.

Ustawy uniwersyteckie dla czterech rosyjskich uniwersytetów — bez Wilna, gdzie uczelnię zlikwidowano po powstaniu listopadowym, bez Dorpatu, w którym pozwolono zachować urzędnienia z 1820 r., oraz bez Kijowa, dla którego przygotowane były dwakroć odrębne ustawy: w 1833 i 1842 — w zasadzie były gotowe już w 1832 r., i za pozwoleniem monarchy trafiły do rozpatrzenia w Radzie Państwa w 1833 r. Wycofane stamtąd na wniosek nowego ministra oświecenia — Sergiusza Uwarowa — zostały jeszcze raz przeredagowane, przed ostatecznym potwierdzeniem ich przez Mikołaja I.

¹⁷ Centralne Państwowe Archiwum Historyczne w Petersburgu (dalej RGIA), f. 737, ip. 1, d. 49922, k. 3: list A. Szyszkowa do K. Lievena; tamże, k. 3: kopia listu Mikołaja I do A. Szyszkowa, z 14 maja 1826, o powołaniu KUUZ, zawierający instrukcje i polecenia ogólnej rewizji całego systemu szkolnego i przygotowania nowych ustaw; wszystkie postanowienia miały podlegać akceptacji cara.

¹⁸ RGIA, f. 737, op. 1, j. chr. 49922, k. 76–144: *O zakrytii Komiteta Ustrojstwa Uczebnych Zawiedienij*; k. 79–82 i 87–89 brulion i czystopis, krótki rys działalności KUUZ; tamże decyzja Mikołaja I o rozwiązaniu KUUZ 13 marca 1850 r.

Działalność KUUZ — i wkład jego poszczególnych członków w przygotowanie ustaw uniwersyteckich — wymagają odrębnych badań. W zachowanych protokołach posiedzeń odbijają się niuanse polityki carskiej wobec oświaty i szkolnictwa oraz świata naukowego, prezentowane są opinie profesorów, kuratorów, działaczy, członków Komitetu, od skrajnie konserwatywnych i restrykcyjnie nastawionych do oświaty, po poglądy, które można by nazwać konserwatywno-oświeconymi.

Po odejściu Runicza i Magnickiego z kręgów decydujących o kształcie edukacji rosyjskiej ustała nagonka na uniwersytety, ale autonomii i pełni swobód akademickich im nie przywrócono. Załamała się koncepcja ścisłego związku uniwersytetów ze szkołami w okręgach szkolnych, oraz zasada samorządności. W latach 1828–1835 kształtowała się nowa formuła prawna regulująca byt uniwersytetów. Ogólna ustawa imperatorskich rosyjskich uniwersytetów, potwierdzona przez Mikołaja I 26 czerwca 1835 r., obowiązywała formalnie aż do wydania nowych ustaw w 1863 r. W istocie od samego początku była traktowana jako fasada, podczas gdy bieg spraw uniwersyteckich regulowany był różnego rodzaju pismami ogólnymi, postanowieniami dodatkowymi, mniej lub bardziej tajnymi instrukcjami. Nasilenie tych przepisów uzupełniających spowodowało, iż na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych ustawa z 1835 r. faktycznie została zawieszona.

Na przygotowanie reformy i jej wdrożenie oraz na stan uniwersytetów rosyjskich w latach trzydziestych i czterdziestych wpływały osobowości kolejnych ministrów oświecenia i osobiste zaangażowanie Mikołaja I. Po A. Szyszkowie kierowali Ministerstwem Oświecenia Karl Liewen (24 IV 1828 — 13 III 1833), Sergiusz Uwarow (w 1832 r. jako wiceminister, w latach 1833–1849 jako minister), Płaton Szirinskij-Szichmatow (od jesieni 1849 r. faktycznie, a jako minister w latach 1850–1853); okres schyłku działalności Uwarowa i ministerium Szirinskiego-Szichmatowa to nowy okres bezprzykładnego ciemnienia uniwersytetów rosyjskich. Jego następcy: Abraham S. Norow (1854–1858), E.P. Kowalewskij (1858–1861), króciutki okres rządów E.W. Putiatina, oraz sprawowanie funkcji ministra przez A.W. Gołowina (1861–1866) to stopniowa odwilż i prace nad przygotowaniem nowych przepisów prawnych dla uniwersytetów w Rosji¹⁹.

¹⁹ S.W. Roźdiewiejskij, *op.cit.*, s. 168–169; R.G. E j m o n t o w a, *Rewolucyjna sytuacja i podgotówka uniwersyteckiej reformy w Rosji*, [w:] *Rewolucyjna sytuacja w Rosji w 1859–1861 gg.*, Moskwa 1974, ss. 60–80; o S. Uwarowie — por.: C.H. W h i t t e a k e r, *The Origins of Modern Russian Education. An Intellectual Biography of Count Sergei Uvarov, 1786–1855*, Northern University Press, DeKalb, III.1984; por. także: Ju.N. J e g o r o w, *Russkije uniwersitety i studenckie dwiżenije wo wtoroj polowinie 30-tych–50-tych gg. XIX wieka*, Leningrad 1958, maszynopis pracy na stopień kandydata nauk historycznych, przechowywany w Bibliotece im. Lenina w Moskwie; por.: R.G. E j m o n t o w a, *Russkije uniwersitety na grani dwóch epoch. Ot Rossii krepkostnoj k Rossii kapitalistycznej*, Moskwa 1985, rozdział: *Mrocznoje siemiletie w żizni uniwersitetow 1840–1854*.

Projekt ustaw przygotowywanych przez KUUZ był gotowy już wiosną 1832 r., i za zgodą cara trafił pod obrady Rady Stanu. Wycofany i jeszcze raz przerobiony przez Uwarowa, zanim został ostatecznie zatwierdzony przeszedł swego rodzaju test, jakim były ustawy dla uniwersytetu Św. Włodzimierza w Kijowie, potwierdzone 25 grudnia 1833, na cztery lata. Uniwersytet Kijowski zatrzymał np. na pewien czas funkcje zwierzchnictwa nad szkołami swego okręgu szkolnego, co zresztą w 1835 r. zostało też zlikwidowane. W 1842 r. Uniwersytet Kijowski uzyskał odrębną nową ustawę, która dostosowana była do funkcji wyznaczonej tej uczelni na pograniczu dwóch kultur przez władze carskie²⁰.

Zarówno Lieven jak i Uwarow dążyli do podporządkowania uniwersytetów władzom ministerialnym przez odebranie zgromadzeniom profesorskim uprawnień do zarządzania sprawami ekonomicznymi, administracyjnymi, porządkowymi. Rola pozostawionych wyborowi rad uniwersyteckich i fakultetom urzędów rektora i dziekanów została sprowadzona do reprezentowania wybierających ich gremiów. Uprawnienia rad i fakultetów w funkcjach pozadydaktycznych i pozanaukowych ograniczone zostały co najwyżej do opiniowania. Zarządzanie finansami, porządkiem wewnętrznym, administracja uniwersytecka przekazane zostały odrębnym urzędnikom, spoza grona profesorskiego: syndykowi, egzekutorowi, inspektorom. Faktycznym kierownikiem wszystkich dziedzin życia uczelni został mianowany przez cara kurator. Jemu też i dodanym mu do pomocy urzędnikom spoza uniwersytetu oddano władzę nad szkołami w okręgach szkolnych. Tym „cywilnym” urzędnikom (mogli być bowiem ludźmi wojskowymi) zagwarantowano objęcie ich przywilejami wynikającymi z przyznanych im odpowiednich szczebli w tabelach rang, tak jak innym ludziom uniwersytetu, chociaż nie pełnili funkcji akademickich. Zlikwidowano odrębną jurysdykcję i sądy uniwersyteckie.

Obydwaj ministrowie usiłowali zabezpieczyć uniwersytetom możliwość rozwoju naukowego i wysoki poziom dydaktyki, a jednocześnie zachowywać pełną kontrolę nad profesurą. Sformalizowano przepisy dotyczące obejmowania katedr: wymagany był przy stanowisku profesora zwyczajnego stopień naukowy doktora w danej dyscyplinie naukowej a przy stanowisku adiunkta — stopień

²⁰ RGIA f. 737 op. 1, j. chr. 12: projekty ustaw i etatu Uniwersytetu Kijowskiego; *op.cit.*, k. 81–83 pismo S. Uwarowa do Mikołaja I z 3 XII 1833, w którym minister pisze o trudnościach następczących się przy opracowywaniu jednego statutu dla tak zróżnicowanych krain i grup mieszkańców, którym statut uniwersytecki ma służyć: od mieszkańców stolic po „gubernie od Polski wrócone”. Ustawy dla Uniwersytetu Św. Włodzimierza car zatwierdził 25 grudnia 1833 r. tytułem próby na 4 lata. Por.: RGIA f. 737, op. 1, j. chr. 87816, k. 224. Wiosną 1842 (9 VI) Uniwersytet Kijowski otrzymał nowe ustawy. Por.: M.F. Władimirskij-Budanow, *Istorija Imperatorskogo Uniwersiteta Św. Władimira*, Kijew 1884, s. 67–74; *Istorija Kiiwskago Uniwersiteta, 1834–1917*, Kiiw 1959; G.I. Makarow, *Kijewskij Uniwersitet w rewolucionno-democraticzeskom dżiżenii*, Kijew 1984, s. 12–15.

magistra. Jednocześnie rolę fakultetów i rad uniwersytetów w sprawie obsadzania katedr ograniczono do opiniowania i proponowania. Decydował kurator, a zatwierdzał minister; przy tym minister mógł nawet nie brać pod uwagę opinii zainteresowanych fakultetów. W wyjątkowych wypadkach można było powierzać stanowiska profesorów nadzwyczajnych osobom bez doktoratów.

Pozostawiono profesorom przywileje polegające na zwolnieniu z cenzury książek sprowadzanych z zagranicy, ulgach w cłach dla powracających z wojaży naukowych profesorów i adiunktów; zagwarantowano zwolnienia z opłat stęplowych przesyłek uniwersyteckich. Zachowano przepisy dotyczące miejsca w tabeli rang dla pracowników naukowych i absolwentów uczelni. Mieszkania uniwersyteckie zwolnione zostały od ciężarów kwaterunkowych. Profesor, po 25 latach pracy na katedrze mógł uzyskując tytuł profesora zasłużonego odejść na emeryturę, bądź uzyskać potwierdzenia na katedrze na następne 5 lat, z pełnym uposażeniem. Profesorowie obowiązani byli śledzić postęp naukowy za granicą w swojej dyscyplinie naukowej, pisać recenzje i sprawozdania z nowszych prac. Uściślono i uporządkowano przepisy dotyczące uzyskiwania stopni naukowych (w odstępach co najmniej rocznych) kandydata, magistra i doktora.

Władze jednak chciały zachować pełną kontrolę nad przebiegiem procesów dydaktycznych: programy i rozkład zajęć ustalane w obrębie fakultetu i potwierdzane przez rady uniwersytetów (oczywiście za akceptacją kuratora) były sżytywne. Profesora obowiązywało 8 godzin zajęć dydaktycznych tygodniowo. Kurs studiów na medycynie ustalono pięcioletni, na prawie i filozofii — czteroletni. Proces wychowawczy na uczelniach oddany został pod dozór inspektora studentów i jego pomocników, którzy mieli obowiązek mieszkać na terenie uniwersytetu; kurator miał zaś obowiązek stale przebywać w swoim mieście uniwersyteckim (z wyjątkiem okresów przeprowadzania wizytacji okręgu szkolnego); profesorowie mogli opuszczać uniwersytet jedynie po uzyskaniu urlopu (do 28 dni — udzielał go kurator); syndyk z urzędu miał uczestniczyć w posiedzeniach rady uniwersyteckiej i zauważwszy jakieś nieprawidłowości — meldować kuratorowi; inspektor studentów miał prawo uczestniczyć w studenckich egzaminach, a także — jeżeli wzywany był na posiedzenie rady uniwersytetu — miał prawo głosu na równi z profesorami. Rada uniwersytetu zobowiązana była do comiesięcznych sprawozdań składanych kuratorowi. Sprawy gospodarcze i policyjne uniwersytetu należały do gestii rządu uniwersyteckiego (w skład którego wchodził dziekan i syndyk, pod przewodnictwem rektora, ale z pełną zależnością od kuratora)²¹.

²¹ RGIA, f. 737, op. 1, j. chr. 49970, k. 81–88, pismo z 20 X 1832, a zwłaszcza k. 177–196: O głównych zmianieniach odnositielno k uniwersitetam S. Peterburskomu, Moskowskomu, Charkowskomu i Kazanskomu, predložennych w projektach ustawa i sztatow siech zawiedienij (1832) i k. 118: Obszczeje srawnienije upotreblajemych nynie na uniwersytety S. Peterburskij, Moskowskij,

Władze petersburskie miały dzięki Ustawom z 1835 r. pełną gwarancję kontroli obsady katedr. Układ katedr w fakultetach miał gwarantować „bezpieczeństwo” ideologiczne kształcenia uniwersyteckiego. Ambicje ministra i samego cara zmierzały jednocześnie ku zapewnieniu uniwersytetom profesury o dobrym poziomie naukowym. Towarzyszył temu spory wysiłek organizacyjny i finansowy państwa.

We wszystkich ustawach uniwersyteckich przewidziane były już w początku XIX w. fundusze etatowe na wyjazdy doksztalające wykładowców za granicą. Sumy te jednak nie były w pełni wykorzystywane, a poza tym przyrost wykształconych w ten sposób młodych pracowników nauki był powolny. Kiedy pod koniec lat dwudziestych władze serio zaczęły się zajmować sprawą „unarodowienia kadry profesorskiej” w uniwersytetach rosyjskich przystąpiono do organizowania czegoś w rodzaju podyplomowych studiów w kraju i za granicą, po których młodzież mogła przystępować do egzaminów doktorskich i zyskiwała uprawnienie do obejmowania katedr.

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych dwukrotnie przeprowadzono rekrutację do tzw. Instytutu Profesorskiego przy Uniwersytecie Dorpackim (w roku 1828 rozpoczęło studia 20 osób, w 1833 — 9); znaczna część z tych młodych ludzi kontynuowała jeszcze przez dwa lata studia w ośrodkach akademickich za granicą²². W tymże czasie kilkunastu absolwentów akademii duchownych powołał dwukrotnie M.M. Sperański do pracy w II oddziale prywatnej kancelarii Mikołaja I aby specjalizowali się w prawodawstwie rosyjskim pod kierunkiem Sperańskiego i M.A. Baługiańskiego; oprócz tego zatrudniani byli przy kodyfikacji przepisów prawnych i uczęszczali na wykłady uniwersyteckie w Petersburgu. Oni także wyjeżdżali na uzupełnienie studiów za granicę (głównie do Berlina, pod opiekę F. Savigny)²³.

Ten kierunek i sposób kształcenia profesorów (tj. wysyłanie absolwentów za granicę i potem doktoryzowanie ich po powrocie do kraju) kontynuował już jako

Charkowskij i Kazanskij s temi kotoryje trebujutsja na sii zawiedenijsja w projektach nowych sztatow. Ogólnie wydawano na 4 uniwersytety 754 209 rubli, według nowych propozycji potrzebnych było 1911 941: *Obszczij ustaw Imperatorskich Rossijskich Uniwersitetow*, 1835; C.H. Whiteaker, *op.cit.*, s. 159, podaje, że budżet 4 uniwersytetów w 1834 r. wynosił 645 900 rubli, i że uzyskał wzrost tego budżetu do 1466 450 rubli mimo ostrego sprzeciwu ministra finansów.

²² K. Bartnicka, *Instytut profesorski w Dorpacie*, *op.cit.*, s. 34–38; Roźdiestwienski, *op.cit.*, s. 51; Ta instytucja założona według projektu Georga Parrota, profesora dorpackiego, miała dostarczyć całe pokolenie (Parrot proponował kształcić 120 młodych ludzi) do 4 uniwersytetów rosyjskich, wyłączając Wileński i sam Dorpacki. Ostatecznie Instytut powstał w 1828 r., i znaleźli się w nim także 4 Polacy; por. K. Bartnicka, *Professorskij Institut Dorpatskogo Uniwersiteta i jego polskije uczaszczije sja*, [w:] *Polskie profesora i studenci w uniwersytetach Rosji (XIX — naczalo XX w.)*, Warszawa 1995, s. 149–162: w latach czterdziestych XIX w. wyjazdy zagraniczne dla doskonalenia się naukowego profesorów bardzo popierał Uwarow.

²³ R.G. Ejm ont o w a, *Russkije uniwersitety na grani dwuch epoch. Ot Rossii krepostnoj k Rossii kapitalisticzeskoj*, Moskwa 1985, s. 55–56; S.W. Roźdiestwienski, *op.cit.*, s. 251.

minister Uwarow, wysyłając na studia kandydatów do stanowisk nauczycielskich także w przypadku tworzenia nowych (zwłaszcza technicznych i rolniczych) kierunków studiów, przygotowując kadry do nauczania języków słowiańskich, i orientalistów. Organizowane były też wyprawy badawcze po obszarach Imperium Rosyjskiego²⁴. Jak pisze badaczka kadr profesorskich połowy XIX w. w Rosji: „Większość profesorów wykładających w połowie lat 50-tych wstępowała na katedry w okresie wprowadzania ustawy uniwersyteckiej 1835 r. albo niedługo po tym, niektórzy — jeszcze wcześniej”²⁵.

W połowie XIX w. było ogółem w pięciu rosyjskich uniwersytetach około 300 profesorów i wykładowców, w większości solidnie przygotowanych merytorycznie. Wywodzili się oni z absolwentów istniejących uniwersytetów, z akademii duchownych, z Głównego Instytutu Pedagogicznego w Petersburgu. W zasadzie wszyscy przechodzili w jakiejś formie studia uzupełniające, pogłębiające ich kwalifikacje naukowe. Byli też bardzo starannie selekcyjonowani przez odnośne rady profesorskie uniwersytetów i kuratorów okręgów szkolnych ze względu na ich nastawienie polityczne i lojalność wobec monarchii. Przygotowanie całej generacji profesorów na wymianę poprzedniej kadry profesorów-cudzoziemców zostało zainicjowane na parę lat przed wprowadzeniem w życie ustaw 1835 r.²⁶, i niewątpliwie właśnie w związku z zamierzeniem generalnej reformy edukacji. „Między profesorami, którzy wstąpili na katedry w latach trzydziestych było niemało bardzo sławnych nazwisk. Byli i mniej zdolni. Nie wszyscy spełnili pokładane w nich nadzieje. Jedno jest niewątpliwie: wykształcenie, które uzyskali odpowiadało poziomowi nauki swoich czasów”²⁷.

Wymiana profesorów w latach trzydziestych dokonała unarodowienia drugiego — po studentach — ogniwa społeczności uniwersyteckiej. W tym samym czasie skryształizowana została też „narodowa” koncepcja ideologiczna kształcenia uniwersyteckiego, a to dzięki Sergiuszowi Uwarowowi i jego teorii „oficjalnej narodowości”. W słynnym okólniku do kuratorów okręgów szkolnych, z dnia 23 marca 1933 r., obejmując ster Ministerstwa Oświecenia Narodowego, Uwarow obwieszczał: „wspólny nasz obowiązek polega na tym, aby wychowanie publiczne, stosownie do zamiarów Najjaśniejszego Monarchy dokonywało się w połączonym duchu prawosławia, autokratyzmu i narodowo-

²⁴ Ju. Jegorow, *op.cit.*, s. 171–192.

²⁵ R.G. Ejmontowa, *Professora staryje i nowyje na rubieżu 50–60ch godow XIX w.*, [w:] *Problemy istorii ruskogo obščestwiennogo dwiżenija i istoričeskoj nauki*, Moskwa 1981, s. 28.

²⁶ R.G. Ejmontowa, *Russkije uniwersitety*, *op.cit.*, s. 55.

²⁷ *op.cit.*, s. 56–57; w czasach Uwarowa każdy uniwersytet miał przeciętnie 2 lub 3 członków ciała nauczającego, którzy na koszt państwa studiowali 2–3 lata za granicą; w 1833 r. zniesiono dla wojażujących w celach naukowych za granicę opłaty paszportowe, a od 1846 r. okres pobytu naukowego za granicą wliczano do wysługi lat — por.: C.H. Whitteaker, *op.cit.*, s. 160–161.

ści” („w sojedinionnom duchie prawosławia, samodierzawia i narodnosti”)²⁸. Myśl taka przewijała się w wielu wypowiedziach jego poprzedników w Ministerstwie i działaczy edukacyjnych rosyjskich, ale Uwarow ją sformułował i niejako zinstytucjonalizował, nakazując realizować we wszystkich rodzajach edukacji i na wszystkich szczeblach kształcenia i nauczania. Przewodnikiem i przekaznikiem oficjalnej linii ideologicznej w edukacji stał się organ Ministerstwa Oświecenia założony przez Uwarowa Żurnał Ministerstwa Narodnego Proświeszczenia.

Według ustawy z 1835 r. uniwersytety rosyjskie uzyskiwały strukturę trójwydziałową: fakultet filozoficzny (z 2 oddziałami — historyczno-filologicznym i fizyczno-matematycznym, które w 1850 r. usamodzielnily się, przez co zniknęła w ogóle z uniwersytetów wzbudzająca stale podejrzenia wśród skrajnej konserwy nazwa „Wydział Filozoficzny”), Prawny i Lekarski. W Petersburgu, i początkowo w Kijowie, nie zorganizowano Wydziału Lekarskiego; w to miejsce w Petersburgu w 1856 r. utworzono Wydział Języków Wschodnich. Etaty uniwersytetów w Moskwie, Kazaniu i Charkowie przewidywały po 26 profesorów zwyczajnych, 13 nadzwyczajnych, 8 adiunktów i dwóch prorektorów z pomocnikami (w Kijowie byli docenci w miejsce adiunktów); ponadto w skład ciała nauczającego wchodziłi nauczyciele sztuk „przyjemnych”: rysunków, muzyki, szermierki, jazdy konnej i tańca. Osobną pozycję zajmowała Katedra Teologii Prawosławnej, przy tym w Kijowie było w niej dwóch profesorów: prawosławny i katolicki. Ponieważ w Kijowie i Petersburgu początkowo było mniej wydziałów — skład etatowy kadry nauczającej był nieco niższy²⁹.

Katedry teologii pełniły funkcje ostoi absolutyzmu w kształceniu uniwersyteckim; ich funkcją było zaszczepianie kształcącej się młodzieży ducha pokory i lojalizmu. Profesorowie teologii wykładali oprócz dogmatyki i apologetyki — historię kościoła i prawo kościelne³⁰. W porównaniu z ustawami z 1804 r. nastąpił wzrost ilości katedr: na Wydziale Filozoficznym w Oddziale Historyczno-Literackim było teraz katedr 9 (w Fakulcie Literatury i Sztuk Pięknych uprzednio było katedr 7): oprócz literatury greckiej, rzymskiej, rosyjskiej wraz z jej historią; literatur słowiańskich z ich historią; historii powszechnej; historii rosyjskiej; ekonomii politycznej ze statystyką; języków wschodnich — włączono katedrę filozofii, obejmującą logikę, psychologię, metafizykę, teorię poznania, etykę i historię filozofii³¹. Właśnie filozofia miała być obok teologii dyscypliną

²⁸ Cirkularnoje predłożenije naczałstwow uczebnych okrugow, 23 III 1833, publ. Żurnał Ministerstwa Narodnego Proświeszczenia, 1834/I, s. L; por.: C.H. Whiteaker, *op.cit.*, s. 87–97, 116, 152; Ju. Jegorow, *op.cit.*, s. 29–33.

²⁹ R.G. Ejmontowa, *Russkije uniwersitety*, s. 28; Ju. Jegorow, *op.cit.*, s. 139–166; por.: *Ogólna ustawa Imperatorskich Rosyjskich Uniwersytetów*, (...) 1835, r. II, skład i przedmioty fakultetów. R.G. Ejmontowa, *Russkije uniwersitety*, s. 59.

³¹ Ju. Jegorow, *op.cit.*, s. 148–149; w ustawach z 1804 r. — paragraf 24, w ustawach 1835 r. — par. 11.

ideologizującą. W Oddziale Fizyczno-Matematycznym Fakultetu Filozoficznego ilość katedr nie uległa zmianie w 1835 r. w porównaniu z 1804, aczkolwiek zmieniła się nieco nomenklatura i rozłożenie katedr³².

Nowym wydziałem był teraz Fakultet Prawny, którego katedry w 1804 wchodziły w skład Fakultetu Nauk Moralnych i Politycznych. Katedr w Wydziale Prawa było 7: encyklopedia prawa, prawo cywilne, prawo „błagoustrojstwa”, prawo rzymskie z historią, prawo karne, zasady procesu sądowego, prawo o obowiązkach państw i finansach³³. Najistotniejsze zmiany zaszły w wydziale lekarskim, gdzie ilość katedr wzrosła z 6 do 10.

W ciągu lat trzydziestych a zwłaszcza czterdziestych — niezależnie od przepisów ustaw 1835 — następowały zmiany i w ilości katedr i w ich zakresach. Z jednej strony następowało nasilenie zależności wykładania innych nauk od teologii, i wzmocnienie ducha religijnego, z drugiej, zwłaszcza na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych — nacisk na języki i literaturę starożytną, przedmioty związane z literaturą i historią Rosji, które zresztą szerzyły koncepcje oficjalnej narodowości; właśnie w ustawie z 1835 r. wprowadzona została po raz pierwszy katedra historii Rosji. Na Wydziale Prawa skoncentrowano się na prawodawstwie rosyjskim. Odczuwało się tu bardzo silnie wpływy idei słowiańskich. Nauki matematyczno-fizyczne obrastały kursami i zakładami mającymi przyczynić się do ulepszenia stanu rzemiosła, przemysłu i rolnictwa w Rosji³⁴.

Jako kierownik Ministerstwa Oświecenia Sergiusz Uwarow cieszył się ogromnym zaufaniem Mikołaja I, który pozwalał mu na stosunkowo samodzielną działalność w zarządzaniu i przekształcaniu oświaty rosyjską. Uwarow był wykształcony i wierzył w misję cywilizacyjną uniwersytetów rosyjskich. Z drugiej strony miał ogromnie konserwatywne poglądy społeczne. Był zręczny, przeprowadzał rozmaite zmiany w sposób nie wzbudzający gwałtownych sprzeciwów opinii publicznej, drogą rozporządzeń i tajnych okólników. Zależało mu na wysokim poziomie naukowym profesury, ale dążył do ograniczenia dostępności do szkół średnich i uniwersytetów dzieciom spoza warstwy szlacheckiej, do ścisłego podporządkowania treści i form edukacji interesom i kontroli władz, do realizacji haseł „oficjalnej narodowości”.

Demokratyczne zasady rekrutacji na wyższe uczelnie zostały złamane — jak można przypuszczać — dlatego, że w latach trzydziestych szlachta zaczęła

³² Ju. Jegorow, *op.cit.*, s. 152–153; w r. 1804 matematyka czysta i stosowana miały odrębną katedrę, w 1835 r. — jedną; w 1804 r. była fizyka teoretyczna i doświadczalna, w 1835 — fizyka i geografia fizyczna; w 1804 r. mineralogia i gospodarstwo wiejskie razem, a w 1835 — mineralogia i geognozja; w 1835 osobną katedrę miała zoologia, a katedra technologii w obydwu ustawach miała wytyczony inny zakres; poza tym w obydwu ustawach wśród nauk fiz.-matematycznych mieściły się katedry astronomii i botaniki.

³³ *Ibidem.*, s. 154–155; w rezultacie nastąpił rozwój ilości katedr prawa.

³⁴ Omówienie stanu naukowego uniwersytetów i poziomu naukowy profesury w tych latach: R.G. Ejmontowa, *Russkije uniwersytety*, s. 49–86.

wreszcie akceptować uniwersyteckie kształcenie dzieci. Oficjalnie, mało było konkretnych przepisów umożliwiających bądź utrudniających dostęp dzieciom z warstw niższych do gimnazjów i szkół wyższych. Uzewnętrznia się to jednak w wypowiedziach półprywatnych i wymianie poglądów pomiędzy carem i ministrem oraz wysokimi urzędnikami systemu oświatowego. Oficjalnym utrudnieniem dostępu do studiów było wymaganie ukończenia przed tym pełnego kursu gimnazjalnego, surowe egzaminy wstępne i wprowadzone w 1939 r., a potem stale wzrastające opłaty za studia i miejsca w pensjonatach (internatach) dla uczniów i studentów³⁵.

Niezadowolony Mikołaj I z wyglądu zewnętrznego studentów kijowskich w czasie wizytacji uczelni przez cara latem 1840 r. spowodował tajny okólnik ministra do kuratorów, w październiku 1840 r., aby nie przyjmować na uniwersytet młodzieży, która w domach rodzicielskich nie otrzymała kindersztuby i dlatego nie będzie się nadawała do wielu stanowisk, które mogłaby obejmować po ukończeniu studiów. Życie cywilne, stwierdzał Uwarow, ma pewne wymogi; nie trzeba pozwalać na wzbudzanie miłości do nauk zwolonych młodzieży, która nie ma — ze względu na pochodzenie — szans osiągać tu sukcesów, a więc narażona będzie na frustrację³⁶.

W grudniu 1840 r. (okólnik z 30 XII ministra do kuratorów) przepisano kuratorom rozpoznanie miejscowych warunków w ich okręgach szkolnych, aby wiedzieli jak przeciwdziałać dążeniom młodzieży niższych stanów do gimnazjów i uniwersytetów. W wielu poufnych pismach z lat 1837–40 przypomina się konieczność ścisłego przestrzegania przepisów dotyczących wstępu na studia, w tym żądania świadectw dotyczących przynależności lub uwolnień z określonego stanu³⁷, rosną opłaty od studentów kształcących się na koszt prywatny: opłaty za miejsca w internatach i czesne. Jednocześnie jednak wiadomo było, że ogromna większość młodzieży była uboga i uzyskiwała zwolnienie z opłat, a ograniczenia były nie tylko w młodzież ze stanów niższych i drobnych czynowników, ale i w rzesze ubogiej młodzieży szlacheckiej³⁸. Dzieci szlacheckich na uniwersytetach w połowie lat czterdziestych było już około 2/3, często bardzo

³⁵ S. W. Roźdiestwieskij, *op.cit.*, s. 187–188; Ju. Jegorow, *op.cit.*, s. 87–91; 19.XI.1827 reskrypt cesarski polecający, aby przyjmować na uniwersytet tylko ludzi uwolnionych od podatku poglównego.

9.XI.1831 — konieczność ukończenia pełnego kursu gimnazjum przed wstąpieniem na uniwersytety;

1833 — opinia prof. uniwersytetu Petersburskiego, Butyrskiego, że nie ilość studentów świadczy o sile szkoły lecz ich jakość, etc. w 1839 r. we wszystkich uniwersytetach wprowadzono opłaty.

³⁶ Ju. Jegorow, *op.cit.*, s. 89–91.

³⁷ *Ibidem*, s. 95–96; tajny okólnik z poleceniem przysyłania listy studentów z opisem ich pochodzenia społecznego i jak dawno wstąpili na uniwersytet.

³⁸ Ju. Jegorow, *op.cit.*, s. 106–113; Mikołaj I był zdecydowanym przeciwnikiem dostępu ludzi niższych stanów do gimnazjów i uniwersytetów.

ubogich, co sygnalizowali kuratorzy pisząc o zwolnieniach z opłat, ulgach i rezygnacji ze studiów³⁹.

Mimo ograniczeń i niewątpliwych braków, tak w możliwości zapewnienia wszystkich etatowych katedr jak odpowiedniego wyposażenia w zbiory i pomoce naukowe oraz gabinety — uniwersytetom w latach „uwarowowskich” żyło się w miarę spokojnie i podwoiły liczbę studentów. Sam minister był zadowolony z dokonanych przekształceń i osiągnięć. W 1841 r. w sprawozdaniu napisał, że widać oznaki ulepszenia naukowego i moralnego, a w raporcie z 1843 stwierdził, że pierwszy etap przemian uważa za zakończony.

Niezupełnie zgadzało się to z opiniami Mikołaja, który stale był niezbyt zadowolony z rozwoju ilościowego i stanu społecznego studentów. Lęk przed ruchami społecznymi i ideami wywrotowymi uzewnętrznił się natychmiast po rozpoczęciu się wrzeń 1848 r. w Europie Zachodniej. Uwarow zareagował tajnym okólnikiem do kuratorów zalecając wzmoczenie nadzoru nad treściami kształcenia, a *Żurnał Ministerstwa Narodnego Proswieszczenia* nasilił propagandę ideologiczną. Uspakajające odzewy od kuratorów okręgów szkolnych nie były w stanie uspokoić podejrzliwości samego cara i ludzi z jego otoczenia. Rozpoczęły się pogłoski o potrzebie jeszcze jednego zrewidowania istniejących przepisów edukacyjnych, a nawet o likwidacji uniwersytetów, i pozostawieniu jedynie wyższych szkół zawodowych (może na wzór fakultetów francuskich)⁴⁰.

W *Sowremienniku* w 1849 r. ukazał się anonimowy artykuł broniący uniwersytetów rosyjskich, pod tytułem *O naznaczeniu russkich uniwersitetow*. Okazało się, że autorem artykułu, opublikowanego za zgodą Uwarowa, był I.I. Dawydow, profesor petersburskiego Głównego Instytutu Pedagogicznego⁴¹. Spokojny ale stanowczy ton artykułu zwrócił uwagę opinii publicznej na sprawy, które Mikołaj zamierzał trzymać w ukryciu. Tak można sądzić po jego reakcji: reprimendzie udzielonej Uwarowowi, oraz zakazie (w dniu 21 kwietnia 1849) publikowania czegokolwiek („za” czy „przeciwko”) na temat uniwersytetów⁴².

³⁹ *Ibidem*, s. 96–102. W początkach 1839 r. opłaty obowiązywały we wszystkich uniwersytetach rosyjskich z wyjątkiem Dorpackiego; rzecznikiem podnoszenia ich wysokości był car, podczas gdy kuratorzy i sam Uwarow zdając sobie sprawę z ubóstwa studiującej młodzieży, także i szlacheckiej, usiłowali powstrzymać wzrost opłat (czesnego i innych) w uniwersytetach. C.H. Whitteaker potwierdza, iż w latach sprawowania urzędu ministra oświecenia przez Uwarowa szlachta i raznoczyńcy, czyli warstwy elitarne wśród studentów uniwersytetów rosyjskich stanowili około 2/3 ogółu studiujących, a jednak 1/3 studentów to byli stypendyści, w instytutach lekarskich, pedagogicznych lub prawa. Wśród urzędników cywilnych aż 75% tych, którzy posiadali szlachectwo osobiste lub dziedziczne taż aż 3/4 nie posiadało majątności i poddanych, co świadczy o tym, iż pochodzili z rodzin ubogich; C.H. Whitteaker, *op.cit.*, s. 177–178, s. 181.

⁴⁰ Ju. Jegorow, *op.cit.*, s. 46–48; C.H. Whitteaker, *op.cit.*, s. 149–152, 177–178; 230–232; S.W. Roźdiestwienski, *op.cit.*, s. 260–261.

⁴¹ (I.I. Dawydow), *O naznaczeniu russkich uniwersitetow i uczasti ich w obszczestwiennom obrazowanii*, [w:] *Sowremiennik. Literaturnyj żurnał*, t. 14. Peterburg 1848, cz. II, Nauki i chodożestwa, s. 37–46; S.W. Roźdiestwienski, *op.cit.*, s. 260.

⁴² C.H. Whitteaker, *op.cit.*, s. 230–235.

Już 30 kwietnia minister otrzymał polecenie wprowadzenia limitów na uczelniach rosyjskich do 300 studentów na każdym uniwersytecie (dotyczyło to studentów kształcących się na koszt własny i wolnych słuchaczy). Nabór do uczelni wolno było ponowić dopiero, gdy liczba studentów spadnie poniżej oznaczonego limitu⁴³.

Autor niepożądanego artykułu wprost atakuje krytyków uniwersytetu i ich pomysły, by zostawić jedynie wyższe uczelnie zawodowe, specjalistyczne, jako złą wolę, ciemnotę, powierzchowność myślenia. Po krótkim wstępie historycznym, dotyczącym powołania uniwersytetu w Moskwie i reform Aleksandra I, pisze, że w czasach panowania Aleksandra I „przyzwyczajono się traktować dyplomy uniwersyteckie na równi z patentami szlacheckimi”⁴⁴, a za Mikołaja to się utrwaliło. Dzięki uniwersytetom nastąpiło rozszerzenie nie tylko kręgu literatów, uczonych i profesorów, którzy są wychowankami uczelni, lub uczniami ich absolwentów. Nastąpiło rozszerzenie i utwalenie rosyjskości na granicach Imperium. Pisze m.in. też o „zjednoczeniu” polskiej młodzieży z rosyjską, rozszerzeniu kultury rosyjskiej w guberniach litewskich, rozciągnięciu nadzoru nad edukacją prywatną i nauczaniem dziewcząt w guberniach nadbałtyckich i zachodnich⁴⁵. Rozwija się literatura i język rosyjski — dzięki uniwersytetom — szerzy się światło. Walka z uniwersytetami to „walka ciemności ze światłością”⁴⁶. Broni dalej autor języków i kultury starożytnej jako podstawy wykształcenia; zbija poglądy, że literatura rzymska może pobudzać ducha rewolucyjnego; to jest przecież wzór i podstawa kultury europejskiej.

Przytacza autor nieco danych statystycznych i wyjaśnia sprawę samoistności uniwersytetów rosyjskich w stosunku do zagranicznych, zwłaszcza niemieckich. Wliczając w typ uczelni uniwersyteckich licea (Richelieu w Odessie, Demidowskie w Jarosławlu, Nieżyńskie, Carsko-Sielskie) i Główny Instytut Pedagogiczny jest w Rosji 10 uniwersytetów (nie wlicza tu Dorpackiego i w Abo w Finlandii); instytutów szlacheckich i gimnazjów z pensjonatami szlacheckimi — 79; szkół parafialnych i powiatowych — 1461, a prywatnych — 567; pensjonatów przy liceach i konwiktów gimnazjalnych — 77; uczniów ogółem — 119 045. W Królestwie Polskim szkół i gimnazjów było 1406, a uczniów — 85 002. Właśnie ostatnie 15 lat przyniosło aż 784 szkół, 35 tysięcy nowych uczniów, 2 tysiące nauczycieli, ponad 7 milionów tomów książek i 40 uczonych ekspedycji. Uczeni na zlecenie Ministerstwa badają kraj i kulturę Rosji, jej język i historię. Uczelnie uniwersyteckie dostarczają innym szkołom — także specjal-

⁴³ S.W. Roźdiestwienski, *op.cit.*, s. 262; przytacza opinię pochodzącą z kręgu rodziny cesarskiej, że limitowanie to było spowodowane uchylaniem się młodzieży od służby wojskowej. Chodziło o to, aby zwiększyć napływ ochotników do wojska.

⁴⁴ (I.I. Dawydow), *O naznaczenii russkich uniwersitetow*, *op.cit.*, s. 39.

⁴⁵ *Ibidem.*, s. 40.

⁴⁶ *Ibidem.*, s. 41.

nym i wyższym zawodowym — nauczycieli i profesorów. Fakultety uniwersyteckie są same w sobie też szkołami specjalnymi nauczycieli, prawników, lekarzy⁴⁷.

Są uczelnie rosyjskie tworem całkiem samoistnym, a z zachodnioeuropejskimi łączy je obszar naukowy i metody kształcenia. Natomiast zupełnie inne są: struktura wewnętrzna, sposób zarządzania i cel instytucji. W programach studiów odmienne w Rosji jest to, że poważną część czasu na wszystkich fakultetach zajmuje teologia prawosławna i prawo ojczyste, co np. w Niemczech ograniczone jest w ten sposób, że prawo jest na fakultetach prawnych, a teologia tylko na teologicznych. W Rosji jest specjalny urząd do nadzoru nad studentami, w Niemczech nadzoru w ogóle nie ma. W Niemczech nie ma egzaminów kursowych a w Rosji z kursu na kurs przechodzi się po obowiązkowych egzaminach. W Niemczech studenci są nie do wyróżnienia w tłumie proletariackim (ubierają się w bluzy), w Rosji noszą specjalne mundury. W Niemczech profesorowie są zupełnie niekontrolowani w swych wykładach, w Rosji ponoszą ścisłą odpowiedzialność za ich treść. Istota związków z uniwersytetami obcymi polega na tym, że Rosjanie przyswoili sobie od nich to co pożyteczne nie tracąc przy tym swoistości, rosyjskości. Jest to rezultatem umiejętnego działania wykonawców woli monarszej (czytaj: ministra Uwarowa — K.B.)⁴⁸.

Autor polemizuje z ideą likwidacji uniwersytetów uświadamiając czytelnikom, że aby móc walczyć z obcymi (tj. niewygodnymi władzy) ideami, nie można ich ignorować ani odgrodzić się od nich. Trzeba im dawać odpór ideologiczny, wyrastający z zasad, które wpajane są przez system wychowawczy realizowany przez uniwersytety: prawosławia, absolutyzmu i rosyjskości.

Autor artykułu podkreśla zmiany jakie zaszły w składzie społecznym studentów i profesorów uniwersyteckich. O ile przed ćwierćwieczem studenci byli absolwentami seminariów i akademii duchownych, to współcześnie są absolwentami gimnazjów i liceów. To dzieci szlachty i czynowników. Z 3937 ogółem studentów na rosyjskich uniwersytetach w 1848 r. z tych stanów pochodziło 2506 młodzieży studenckiej, a tylko 297 z duchowieństwa. Zmienia się motywacja studiów: nie tylko potrzeba odpowiedniego świadectwa upoważniającego do określonych rang, ale czysta potrzeba zdobywania wiedzy, doskonalenia się, uzyskiwania stopni naukowych. Ci zaś absolwenci, którzy weszli do służby państwowej wprowadzili ulepszenia we wszystkich jej gałęziach. Połowa profesorów jest pochodzenia szlacheckiego⁴⁹.

Artykuł Dawydowa bez wątpienia był inspirowany przez Uwarowa. Odpowiadał na zarzuty przeciwko uwarowowskiej koncepcji uniwersytetu, ale także w sposób oczywisty podkreślał jego zasługi w rozszerzeniu oświecenia w Rosji. Dawydow odpowiadał na zarzuty, które w otoczeniu Mikołaja

⁴⁷ *Ibidem.*, s. 40.

⁴⁸ *Ibidem.*, s. 44–45.

⁴⁹ *Ibidem.*, s. 45.

widocznie były bardzo silne i były właśnie w nieodpowiedni skład społeczny studentów, niewłaściwy program kształcenia, uzależnienie od wpływów zagranicznych, przewagę teoretycznego i ogólnego kształcenia nad technicznym, zawodowym, specjalistycznym. Długo hołubiony przez cara Uwarow wyraźnie wypadał z łask, a jego koncepcja uniwersytetu, i w ogóle edukacji, uznana została za zbyt liberalną, niosącą różnego rodzaju zagrożenia dla tronu i dla systemu społecznego Rosji. Można się tylko zastanawiać, czy ci, którzy Uwarowa krytykowali wyrażali swoje opinie, czy też formułowali poglądy samego imperatora.

Kolejne zarządzenia z lat 1849–1850 faktycznie zawieszają działanie Ustaw z 1835 r.⁵⁰ Są wyrazem próby nowego zdefiniowania celów i zasad systemu szkolnego Rosji i miejsca w nim uniwersytetów. Wraca się do zasad przyświecających pracom nad reformą edukacyjną w 1826 r. Zdymisjonowany został na własną prośbę Uwarow, który po małym wylewie w początkach października 1849 r., poprosił o zgodę na swoją rezygnację 20 października⁵¹.

Przed odejściem Uwarowa car powołał komisję do przejrzenia przepisów edukacyjnych i sporządzenia nowego zbioru praw. Jej przewodniczącym został Dymitr N. Błudow. W marcu 1850 r. rozwiązany został KUUZ, który faktycznie od kilku lat już nie działał⁵². Nowym ministrem został w 1850 r. Płaton Aleksandrowicz Szirinskij-Szichmatow, od 1842 r. wiceminister przy Uwarowie.

Komisja Błudowa miała rozpatrzyć kwestie społecznego odniesienia systemu szkolnego, zakresu nauczania i programów dla każdego typu szkół, no i potrzebne (zdaniem władz) przeobrażenia. Rezultatem sugestii, które wyszły od tej komisji, były nadzwyczajne środki przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych, którymi spętano uniwersytety. Okazały się nieskuteczne i niepraktyczne na dłuższą metę; zniósł je Aleksander II po wstąpieniu na tron⁵³.

Przekazując swej komisji zagadnienia do omówienia Błudow stwierdził, że ich podstawą mają być zasady wyłożone przez Mikołaja I gdy pracę swą zaczynał KUUZ: edukacja powinna odpowiadać potrzebom państwa i potrzebom każdej z warstw społecznych, dla których mają być przeznaczone odrębne typy szkół. Programy nie powinny być „zbyt” naukowe, nie powinny kusić uczniów do opuszczania stanów społecznych, z których wyszli. Mają zawierać podstawową wiedzę o świecie i moralności, w granicach wystarczających dla każdego stanu. Pytania stawiane komisji dotyczyły przede wszystkim dostępu społecznego do

⁵⁰ Por.: R.G. E j m o n t o w a, *Russkije uniwersitety*, s. 43–49; Ju. J e g o r o w, *op.cit.*, s. 225–268.

⁵¹ C.H. W h i t t e a k e r, *op.cit.*, s. 237; Uwarow pozostał jednak członkiem Rady Państwa, prezesem Akademii Nauk, a nawet w 1850 r. uhonorowany był orderem Św. Anny; por. S.W. R o ź d i e s t w i e n s k i j, *op.cit.*, s. 226.

⁵² RGIA f. 737, op. 1, j. chr. 4992, k. 79–82, O zakrytciu Komiteta Ustrojstwa Uczeńnych Zawiedienij, 13 III — 14 XI 1850; zgoda cara na rozwiązanie KUUZ — 17 III 1850.

⁵³ RGIA f. 1661, op. 1, j. chr. 242; Materiały Komitetu przekształcania ustaw (Błudowa) 1849.

szkół i zakresu nauczania w szkołach dla poszczególnych stanów. Dotyczyły też sposobów ograniczania liczby gimnazjalistów i studentów⁵⁴.

Błudow wysunął kilka pytań dotyczących bezpośrednio uniwersytetów: co do kandydatów na studia oraz co do zatrudniania i kwalifikowania do rang absolwentów wstępujących na służbę. Był to otwarty atak na prerogatywy wynikające z ukończenia wyższych uczelni, na zasadę, iż absolwenci wyższych szkół duchownych wstępowali na uniwersytet bez egzaminu i kształcili się na koszt skarbu państwa, a uboga szlachta za studia musiała płacić. Pytania o tryb zatrudniania i kwalifikowania do rang sugerowały uniemożliwienie uzyskiwania łatwo stopni i rang gwarantujących zmianę w przynależności do stanu społecznego.

Większość stawianych przez Błudowa pytań zawierała już w ich sformułowaniu koncepcję odpowiedzi. Pytając o zasady zatrudniania absolwentów i nadawania im uprawnień do rang, gwarantowanych przez Tabelę rang i przywileje uniwersyteckie — sugerował uniemożliwienie zdobywania automatycznie stanowisk w służbie cywilnej i szlachectwa. W pytaniu o wartość studiów teoretycznych, opartych o wykształcenie klasyczne i literaturę starożytną — jest zawarte deprecjonowanie tego typu kształcenia, i związanych z tym gałęzi wiedzy: sugerował rozbudowanie w Wydziale Filozoficznym na Sekcji Fizyczno-Matematycznej programów nauk przyrodniczych i technicznych, a na Sekcji Historyczno-Filologicznej — ograniczenie kształcenia w zakresie literatury starożytnej. Na Wydziale Prawnym postulował znaczne zawężenie zakresu nauk prawnych. Sporo miejsca poświęcił problematyce nadzoru nad uniwersytetami; uważał za konieczne przyciągnięcie do kontroli uniwersytetów szlachty i duchowieństwa; stwierdzał też potrzebę zorganizowania bardziej bezpośredniej kontroli ze strony Ministerstwa Oświecenia.

Dwa pełniejsze memoriały poświęcone szerzej problemom uniwersytetu przygotowali hrabia Arseniusz Zakrewski i generał Aleksander Szipow. Zakrewski, brutalny i ultrakonserwatywny wojskowy, minister spraw wewnętrznych w latach 1828–1831, w 1848 generał-gubernator Moskwy, szeroko rozwinął powód i przyczyny, dla których łatwo szerzą się wśród młodzieży studenckiej „wredne” idee demokracji. Jego zdaniem winien jest fatalny skład społeczny studenterii, brak należytego nadzoru studentów i profesorów, programy uniwersyteckie i metody ich realizowania⁵⁵.

Stwierdza, iż w uniwersytetach są przedstawiciele wszystkich stanów społeczeństwa rosyjskiego, nawet dzieci chłopów pańszczyźnianych. Dzieci poddanych i niższych stanów wykorzystują się i od razu wstępując na uniwersytet, jak gdyby uciekają od stanu swych rodziców. Mieszkając na stacjach po całej Moskwie, bez dozoru, lub nawet u rodziców chlubią się hasłami demo-

⁵⁴ *Ibidem.*, k. 62–68.

⁵⁵ *Ibidem.*, k. 36–44.

kratycznymi, zarażają nimi ogół. Nie jest też dobrze, że dzieci różnych stanów kształcą się razem — uzyskują potem jednakowe prawa do czynów. Poza tym młodzież zbyt liczna mieszkająca prywatnie jest niemożliwa (poza wykładami) do objęcia skutecznym nadzorem. Szlachta (tj. ci, którzy szlachectwo uzyskują poprzez studia) mnoży się, kosztem zubożania innych stanów o jednostki bardziej ambitne. A w społeczeństwie potrzebne są wszystkie stany.

Kształcenie uniwersyteckie jest zbyt teoretyczne, co sprzyja wyrabianiu umysłów nieodpowiedzialnych, oderwanych od życia; na wydziale prawnym młodzież nabija sobie głowy ideami prawa międzynarodowego i państwowego, niezgodnego z prawem rosyjskim. Wracający z zagranicy przywożą poglądy sprzeczne z wiarą i tradycjami rosyjskimi, z rosyjskimi obyczajami i urządzeniami. W dodatku nie ma właściwej kontroli notatek profesorskich a zwłaszcza ustnych wykładów.

Trzeba nie tylko ograniczyć liczbę studentów (co monarcha już uczynił). Należy też w ramach wprowadzonych limitów przyjąć na studia uwzględnić wyłącznie dzieci szlacheckie, i to zarówno w instytucjach skarbowych (prawa, nauczycielskim, lekarskim), jak i tych, którzy kształcą się na własny koszt. Przyjmować tylko po surowych egzaminach. Dzieci honorowych obywateli (mieszczan) mogą być dopuszczone do uniwersytetu jako słuchacze — ale bez prawa opuszczania swego stanu. Wszyscy inni przedstawiciele niższych stanów pod żadnym pozorem nie powinni być przyjmowani na uniwersytety.

Absolwenci o doskonałych wynikach mogliby otrzymywać rangę 14 (lub pierwszy czyn oficerski), a kandydaci — rangę 12, ale już bez innych przywilejów. Podobne rangi powinny przysługiwać absolwentom korpusu kadetów (inaczej — kadeci są krzywdzeni niższymi rangami niż te, które uzyskują „gorzej urodzeni” absolwenci uniwersytetów). Kursy nauk trzeba ograniczyć tylko do tych, które są podstawowymi dla danego wydziału; wszelkie poboczne sprzyjają wyrabianiu zbędnego marzycielstwa, wzbudzają umysły. Należy poddać surowej cenzurze wykłady profesorskie — mają być wykładane wyłącznie z drukowanych książek. Sprawdzać to a także formę wykładania będą rektorzy i dziekani. Uwaga na zakończenie memoriału sugeruje, iż Zakrewski widział konieczność powołania jeszcze godnej, odrębnej komisji do nakreślenia nowych ustaw dla uniwersytetów⁵⁶.

Niewątpliwie najciekawszym memoriałem był projekt gen. adiutanta Szypowa⁵⁷. Zaczyna od krytyki koncepcji systemu oświaty publicznej, mianowicie od

⁵⁶ *Ibidem.*, k. 44; na kopii memoriału wpisano ołówkiem nazwisko Zakrewskij i datę 6.XI.1849. Wskazuje to, iż chodzi mu o inną komisję niż komisja Błudowa, która została wcześniej powołana, jeszcze przed odejściem Uwarowa.

⁵⁷ *Ibidem.*, k. 1–35: Materiały Komiteta dla pierestrojki Ustaw Ministerstwa Narodnego Proświeszczenia: dokładnyje spiski o sostojanii narodnego obrazowanija 1841. Informacja archiwisty, że są to memoriały Szypowa i Zakrewskiego; ponieważ jeden z nich jest oznaczony inf. wpisaną ołówkiem (por. pp. 56) jako dzieło Zakrewskiego, drugi zatem jest dziełem Szypowa.

tego, że celem kształcenia jest rozwijanie idei, teorii naukowej, i temu podporządkowano związek nauki z rzeczywistym życiem. W efekcie z gimnazjów i uniwersytetów (z wyjątkiem studentów medycyny) wychodzi młodzież bez przygotowania praktycznego do życia, ze szkodą dla siebie i dla społeczeństwa. Państwo potrzebuje umiejętnych pracowników w służbie cywilnej, handlu, rolnictwie i przemyśle. Aby usprawnić system kształcenia, znaleźć prawidłowe rozwiązanie, należy popatrzeć na cele kształcenia nie od strony ogólnych idei a od strony człowieka, który ma wyjść ze szkoły, jego stanu społecznego, przeznaczenia, zdolności i możliwości. Trzeba też kierować się nie poglądami zachodnio-europejskimi a specyfiką Rosji, tym co potrzebne Rosjaninowi każdego stanu, od chłopca do szlachcica.

Wychodząc z takich przesłanek Szipow zaproponował utworzenie, w miejsce dotychczasowej czterostopniowej struktury szkolnej, struktury pięciostopniowej: I. szkoły parafialne, miejskie i wiejskie; II. powiatowe; III. gimnazja, o trzech typach: filologiczne (wyłącznie dla tych, którzy będą studiowali na uniwersytetach); techniczne dla przyszłych przedsiębiorców i rolników; handlowe — dla kupiectwa; IV. uniwersytety tj. szkoły wyższego kształcenia praktycznego; V. akademię czyli uniwersytet akademicki. Omawiając cel, zakres nauczania, sposób organizacji i kierowania szkołami podkreśla ściśle powiązanie każdego poziomu szkolnego z potrzebami tej warstwy społecznej, której dany typ szkoły ma służyć⁵⁸. Z uniwersytetami, szkołami elity społecznej, związane bezpośrednio mają być tylko gimnazja; a ponieważ jedynym ich przeznaczeniem jest przygotowanie kandydatów do studiów należy ograniczyć ilość tych szkół średnich: jedno gimnazjum w każdej guberni, a w stolicach Imperium — po dwa. Uważał, że nauczycieli do tak rozumianych gimnazjów mogą w ciągu czterech lat przygotować aktualnie pracujące uniwersytety.

Programy uniwersyteckie są według Szipowa zbyt teoretyczne, co jest błędem także i z pedagogicznego punktu widzenia. Przychodząca młodzież (16-latkowie) jest niedojrzała do takiego rodzaju kształcenia. Celem uniwersytetu powinno stać się kształcenie praktyczne a nie dla dalszego rozwoju samej nauki. W związku z tym proponuje zmiany w programach poszczególnych fakultetów. Z Oddziału Nauk Historyczno-Literackich Fakultetu Filozoficznego trzeba usunąć ekonomię polityczną, filozofię i filologię starożytną. Potrzebne elementy tych nauk znajdują się w kursach historii i literatury. Należy natomiast wprowadzić kurs literatury powszechnej. Ten oddział, chociaż „niepraktyczny” jest

⁵⁸ Autor postuluje likwidację istniejących szkół powiatowych. Podaje, iż w guberniach kijowskiej i białostockiej szkoły powiatowe to niższe klasy gimnazjum (1–3): 9 w kijowskiej i 27 w białostockiej. Są reliktem poprzedniego porządku, częściowo powstały z przekształcenia szkół katolickiego duchowieństwa. Miały dostarczać wykształcenia licznej drobnej szlachcie. W nowym układzie szkolnictwa nie będą potrzebne, a zwolnione w ten sposób fundusze (200 000 rs) można zużyć na dofinansowanie gimnazjów.

ważny, bo obejmuje przedmioty rozwijające znajomość kultury i rzeczy ojczy-
stych, patriotyzm.

Z punktu widzenia przygotowania do życia praktycznego najważniejszy jest Oddział Fizyczno-Matematyczny Fakultetu Filozoficznego. Z nauk, które wchodzi w jego program korzystają: mechanika praktyczna, technologia i gospodarstwo wiejskie. Podporządkowanie ich nauczania wymogom kształcenia teoretycznego jest największym błędem. Inne zastosowania nauk teoretycznych tego oddziału jak astronomia praktyczna, geognozja, meteorologia w ogóle nie muszą być wykładane na uniwersytetach lecz w szkołach wyższych zawodowych: górniczej, inżynierskiej, Korpusie Morskim. „Uniwersitet — pisze autor — dołžen imiet’ w widu udowletworienije tolko obszczim trebowanijam narodnoj żyzni”⁵⁹, zatem nie zajmować się ani nauką teoretyczną ani jej szczegółowym zastosowaniem. Ten fakultet powinien dzielić się na trzy oddziały: mechaniczny, matematyczny, technologiczny, chemiczny i rolny, przyrodniczy. Chodzi o to, aby utrzymać pewien profil kształcenia uniwersyteckiego, z ograniczeniem teorii. Oczywiście należy tu kształcić też w zakresie religii, statystyki rosyjskiej, języka rosyjskiego i jednego z nowożytnych zachodnioeuropejskich.

Zbyt szeroko rozbudowane są nauki teoretyczne prawne na Wydziale Prawa. Teraz — sądzi Szipow — to czysta nauka prawna, obejmująca cały obszar prawoznawstwa. Zastosowanie praktyczne, niezbędne urzędnikom, jest czymś drugorzędnym na tym wydziale. Tu trzeba zastanowić się, co urzędnik rosyjski powinien umieć do pożytecznej działalności w służbie państwowej i obywatelskiej; a więc, oprócz prawa rzymskiego — podatki rosyjskie, państwowe rosyjskie, przepisy dotyczące różnych problemów gospodarczych, prawo kanoniczne, medycynę sądową i policję medyczną etc. Oprócz obowiązkowej religii i języka rosyjskiego potrzebne są także pewne wiadomości przyrodnicze i techniczne, wspierające problematykę prawną w zakresie ekonomicznym, przemysłowym, budownictwa. Według Szipowa — i innych wypowiadających się o programach osób — nie potrzebuje przebudowy jedynie fakultet medyczny, cały oparty na założeniach praktycznych.

Szipow uważał, że reorganizacja uniwersytetów według jego koncepcji nie przedstawia żadnych trudności; może być dokonana już w ciągu następnego półrocza. Oczywiście będzie to związane z pewną stratą czasu studenckiego — ale ze względu na szczytny cel, dobro powszechne i pożytek samych studentów ta strata jest sprawą drugorzędną.

Przeobrażenie uniwersytetów przez odjęcie im celów naukowych zmienia ich znaczenie. Musi to znaleźć wyraz w nowych ustawach inaczej określających i szkolny i administracyjny zakres uniwersytetów. Nie mogą np. mieć uprawnień do nadawania stopni naukowych w naukach humanistycznych, prawnych i fizyczno-matematycznych. Rada uniwersytetu powinna się ograniczać do

⁵⁹ RGIA f. 1661, op. 1, j. chr. 242, k. 18.

kierowania zagadnieniami nauczania, a rząd powinien się znaleźć w ręku osób nie wybieranych spośród profesorów lecz wyznaczanych; podobnie wyznaczani a niewyberani przez radę powinni być profesorowie (tak jak aktualnie wtedy było w liceach rosyjskich). Autentycznym i wszechwładnym kierownikiem uniwersytetów powinien zostać kurator, do tej pory — zdaniem Szipowa — stale ograniczany. Studenci powinni mieć świadomość, że są tylko uczniami, niczym więcej. Nie powinni mieć żadnych dodatkowych uprawnień i wyróżnień (np. nie powinni mieć prawa noszenia szpad). „Tylko w takich warunkach, pisze autor — nasze uniwersytety mogą stać się w pełni rosyjskimi. Podczas gdy teraz swoim jakby przedstawicielskim zarządzaniem przeciwstawiając się wszystkim podstawowym pojęciom naszego bytu społecznego, nie mogą nie popadać w sprzeczność z nimi także i w swoich skutkach moralnych”⁶⁰.

Szipow rozumiał, że musi być możliwość rozwoju w Rosji nauki czystej. Proponowana przez niego nowa instytucja uniwersytecka nie byłaby w stanie wykształcić profesorów ani ludzie wybitnie zdolnych do wyższych urzędów państwowych. Profesor bowiem musi poznać — także i dla pożytku zastosowania swojej nauki — całą jej teoretyczną głębię. Poza tym, ponieważ nie da się powstrzymać rozwoju myśli — trzeba mu nakreślić tor; inaczej, tak jak do tej pory w Rosji, myśl będzie się rozwijała drogami wyznaczonymi przez cudzoziemców, dla Rosji zgubnie i szkodliwie.

Temu zapotrzebowaniu ma odpowiadać nowa — proponowana przez autora instytucja — uniwersytet akademicki, czy też akademia szkolna (uczebna akademia). Tu nauki powinny rozwijać się w całej swej obszerności, z celem wyłącznie naukowym. Będzie on służyć oświeceniu w Rosji, a zatem ma być niedostępny dla cudzoziemców. Jego pracownikami powinni być przede wszystkim Rosjanie, w ostateczności obywatele wystarczająco długo już żyjący w Rosji, aby dobrze poznać język i obyczaje, prawa i potrzeby. W naukach humanistycznych zatrudnieni być mogą wyłącznie prawosławni, rodowici Rosjanie, już zasłużeni dla oświaty rosyjskiej. Można ich będzie znaleźć w Akademii Nauk, obecnie działających uniwersytetach rosyjskich, wśród niezależnych uczonych. Przy takiej uczelni ustanie wreszcie potrzeba wysyłania młodzieży na studia zagraniczne, i w końcu przestanie do Rosji napływać „europejskie umysłowe śmiecie”. Na studia przyjmować się będzie absolwentów zwykłych uniwersytetów, posiadających stopień kandydata. Inne stopnie: magistra i doktora nadawać będzie wyłącznie uniwersytet akademicki. Kurs nauczania będzie trzyletni. W uniwersytecie akademickim utworzony zostanie specjalny „instytut profesorski”.

Zajął się też Szipow problemem przywilejów w służbie państwowej dla absolwentów uniwersytetów. Przypominał, że były one pożyteczne dla ożywienia oświaty w swoim czasie, ale ten okres już minął. Ostatnie ograniczenia

⁶⁰ *Ibidem.*, k. 30.

w przyjmowaniu studentów do uniwersytetów są tego dowodem, tylko że limitowanie ilości studentów nie wpłynęło na likwidację zbędnych już przywilejów. Trzeba zapobiec przekształcaniu celu w środek na drodze do zasług. Istniejący system zachęca nie-szlachtę do wychodzenia ze swoich sfer. Szkodzi to niższym stanom społecznym i samemu oświeceniu Rosji przez koncentrację ludzi oświeconych w jednej tylko warstwie społecznej. A kto zna zestaw społeczny naukowych instytucji w Rosji może być pewnym, że bez przywilejów „służbowych” w uniwersytetach nie pozostałoby nawet połowy ich uczniów.

Wypełniając lukę pomiędzy kształceniem naukowym i szkołą średnią zaspokoi się potrzeby rozwoju naukowego i zapewni rzeczywisty pożytek społeczeństwu, zachowując prawidłową proporcję rozwoju umysłowego i zdolności osobistych jednostek. Nierównomierność rozprzestrzeniania oświaty w Europie jest główną przyczyną niepokojów i wstrząsów.

Następstwem zmiany przywilejów dla ludzi wykształconych będzie też zatamowanie ich przepływu do innych stanów społecznych, a zatem oświecenie będzie się równomiernie rozwijało we wszystkich sferach społeczeństwa, podnosząc dobrobyt osobisty jednostek i ogółu. Wprowadzenie zaś do wnętrza narodu, jeszcze nie skażonego cudzoziemszczyzną, zaczynu samodzielnego rosyjskiego rozwoju, zwróci je ku ojczystemu językowi, prawom, zasadom życia⁶¹.

Władza carska nie zdecydowała się wprawdzie w 1849 r. na likwidację uniwersytetów, ale poddała je dławiającej cenzurze i nadzorowi uniemożliwiając skuteczne kształcenie i działalność naukową. Terror rozwinął się po odejściu Uwarowa. Zakazano wyjazdów naukowych za granicę. Wprowadzono surową cenzurę sprowadzanych książek, także naukowych. Limitowanie przyjęć na studia doprowadziło do znacznego spadku liczby studentów. Rozdział fakultetu filozoficznego na dwa: historyczno-literacki i fizyczno-matematyczny usunęły nawet nazwę filozofii ze składu fakultetów uniwersyteckich. Zawieszono wykład prawa państwowego państw Europy Zachodniej, zawieszono wykład filozofii, podwyższono opłaty uniwersyteckie (o 25% w stolicach Imperium i o 100 na prowincji), zniesiono wybieralność rektorów i dziekanów, i nałożono na tych mianowanych urzędników dodatkowe obowiązki nadzoru nad przebiegiem zajęć. Wzmociono kontrolę treści wykładów. Zaostrzono kontrolę prac pisanych na stopnie magisterskie i doktorskie (w zasadzie miały być dopuszczane do obrony tylko te, które zgodne były z ideą „oficjalnej narodności”)⁶².

⁶¹ Szypow tak dalece chciał uniemożliwić napływ nowoczesności i cudzoziemszczyzny na społeczeństwo rosyjskie, że w szkołach parafialnych nie przewidywał nawet nauczania czytania nowego alfabetu (grażdanki), jedynie czytanie w j. starocerkiewnym, ze względu na teksty religijne, które w tym języku były pisane — por. RGIA, f. 1661, op. 1, j. chr. 242, k. 4.

⁶² Por.: m.in. RGIA, f. 733, op. 62, j. chr. 34: m.in. poufne okólniki rozesłane kuratorom z dnia 5 listopada 1849 r. na temat wyznaczania rektorów i dziekanów; kopia instrukcji dla rektora i dziekanów w Uniwersytecie Kazańskim z dnia 24 października 1849; por.: Ju. J e g o r o w, *op.cit.*, s. 258–268.

Po wstąpieniu na tron Aleksandra II stopniowo zaczęto przywracać moc przepisom Ustaw z 1835 r., ale szkody wyrządzone przez okres prawie dziesięciolecia odbiły się fatalnie na stanie kształcenia i na poziomie kadry profesorskiej. Władze zdecydowały przystąpić do przeróbki istniejących praw uniwersyteckich, wciągając do dyskusji o ich kształcie nie tylko profesurę i wysokich dygnitarzy w resorcie oświecenia, ale także cudzoziemców, przez przetłumaczenie projektu nowych ustaw na języki francuski, niemiecki i angielski i rozesłanie do znanych ośrodków europejskich oraz do indywidualnych uczonych. Plonem tych konsultacji, a także specjalnych podróży studyjnych i szerokiej dyskusji publicystycznej stał się nowy zbiór przepisów regulujących sprawy uniwersyteckie, podpisany przez Aleksandra II 18 czerwca 1863 r.⁶³

⁶³ *Uniwersitetskij ustaw 1863 goda*, Sankt Peterburg, 1863; dołączona do niego informacja historyczna o przebiegu przygotowań i prac nad nowym zbiorem prawa uniwersyteckiego: Po powodu nowago uniwersitetskago ustawa, zwł. str. 65–79; por.: druk *Zamieczanija inostrannyh pedagogow na projekty ustawow uczebnych zawiedienij Ministerstwa Narodnowo Proswieszczenija*, spb. L863, ss. 2npb, III, 1–414 (korzystałam w bibliotece RGIA w Petersburgu).